

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Jutro, 13 grudnia wspominamy smutną rocznicę wprowadzenia stanu wojennego przez komunistycznych służalców i zbrodniarzy wydających jawnie i skrycie wyroki na Polaków, którzy do dziś nie zostali ukarani ani nie przeprosili Narodu. Zarówno rządzący jak i przedstawiciele Kościoła nie potrafili do dziś uporać się ze tragicznymi doświadczeniami najnowszej historii naszej Ojczyzny.

2. Panu Bogu pragnę podziękować za obfite łaski rekolekcyjnego czasu, Księdzu Stefanowi Ceberkowi za Ducha Świętego ogarniającego nasze rodziny, Kapłanom za gorliwość i pomoc duszpasterską a kochanym Parafianom za uskrzydlającą postawę i klimat wspólnoty na która mogę liczyć niezawodnie. Wielką pomocą służyli Siostra Noemi, Pan Zenon Kalinko oraz Pani Dorota Szypulewska i Pani Jola Prusko oraz Pani Ania Prusko. Bóg zapłać. Pragnę podziękować wielu naszym Parafianom, którzy w geście życzliwości wspomogli odbywające się rekolekcje darami produktów żywnościowych, owocami, pomocą w kuchni, odśnieżaniem i troską nad zdrowiem Rekolekcyjnisty i Księży.

3. Gorąco proszę każdą rodzinę i osoby samotne, aby zatroszczyć się w każdym domu i każdym mieszkaniu o domowy ołtarzyk. Na stoliku przykrytym białym obrusem ustawiamy rodzinny krzyż zwany pasyjką, dwie świece, najlepiej woskowe, figurkę Matki Bożej, wodę święconą w buteleczce i kropidło. Można postawić także figurki swoich patronów. Niech będzie to widoczny owoc tych rekolekcji i miejsce gromadzenia się każdej rodziny na codziennej modlitwie. Podczas nadchodzącej kołody poświęcimy te domowe ołtarzyki i będziemy się przy nich modlić o błogosławieństwo w Nowym Roku z całą rodziną.

4. Dziękuję Panom: Zenonowi Kalinko i Januszowi Siemionowi, którzy roznosili opłatek na nasz wigilijny stół. Dziękuję wszystkim Parafianom za życzliwe przyjęcie i hojność. Kto pragnie jeszcze otrzymać poświęcone opłatki może je nabyć w kancelarii lub w zakrystii.

5. W sobotę, 18 grudnia zapraszam na spotkanie „Wspólnoty Seniora”. Msza św. o godz. 10.00 a po liturgii spotkanie opłatkowe. Zapraszam.

6. Jest wystawiony kosz przy ołtarzu Sybiraków, gdzie składamy dary serca w postaci produktów żywnościowych, słodczy, zabawek na paczki dla naszych potrzebujących.

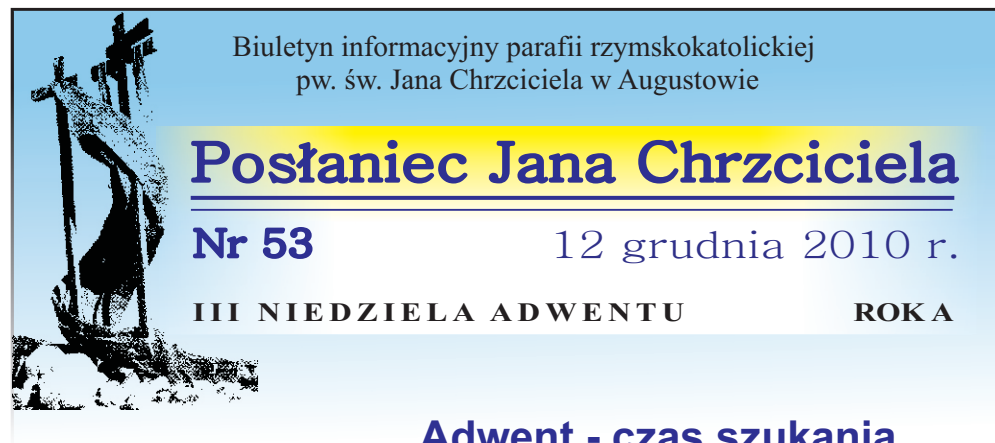
7. Bardzo dziękuję Panu Marcinowi Furmanikowi za opracowanie nowej strony internetowej naszej parafii i za opiekę nad jej ubogacaniem i redakcją.

Proboszcz: ks. dr Wojciech Kalinowski; **Wikariusze:** ks. mgr Przemysław Przekop, ks. mgr Marcin Mackiewicz; **Kancelaria parafialna** czynna w dni powszednie od wtorku do piątku w godz. 15.30 - 16.30, w sobotę w godz. 9.00 - 11.00; **kandydaci do sakramentu małżeństwa** zgłaszają się do kancelarii co najmniej 3 miesiące przed planowanym terminem ślubu; **sakrament chrztu** jest udzielany w I i III niedzielę miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00; **katecheza przedchrzcielna** w piątek po Mszy św. o godz. 18.00.

Posłaniec Jana Chrzciciela

Adres: Parafia św. Jana Chrzciciela, Al. Jana Pawła II 14, 16-300 Augustów,
tel. (087) 643 06 19, **www.janchrzciciel.augustow.pl**, **e-mail:** jchborki@wp.pl,
druk: STEFO, ul. Porzeczkowa 3, 16-300 Augustów.

nakład: 500 egzemplarzy



Adwent - czas szukania drogi do Boga

Tymczasem Jan, skoro usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: "Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?" Jezus im odpowiedział: "Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi". Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: "Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on.

Mt 11,2-11

„Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg...; On sam przychodzi, aby was zbawić”. Czas Adwentu jest szczególnym czasem odnajdywania dróg, które prowadzą do Boga. Ale też dostrzegania dróg, po których Bóg przychodzi do nas. Bóg przychodzi do człowieka na różne sposoby. Jest **droga sakramentów**. Bóg przychodzi do nas poprzez sakramenty. Bo jeśli przyjmujemy prawdę, że „tam, gdzie jest sakrament, tam jest Chrystus”, to Chrystus przychodzi do nas zawsze, kiedy przyjmujemy jakiś sakrament. A cóż to dopiero znaczy, gdy całe nasze dorosłe życie przeżywamy w sakramencie małżeństwa. Albo na przykład żyjąc świadomie sakramentem chrztu, który często przyjęliśmy jako małe dzieci. Jest też **droga Pisma Świętego**. Święty Hieronim powiedział kiedyś, że „Pismo Święte jest takim listem napisanym przez Pana Boga do człowieka”. Pan Bóg przychodzi do człowieka poprzez lekturę Biblii. Jest też **droga, którą jest sam człowiek**. Jeśli przyjmujemy prawdę wiary, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, to każdy z nas ma w sobie coś z samego Boga. To też znaczy, że Bóg przychodzi do nas przez drugiego człowieka. Tego, z którym żyjemy na co dzień i z którym spotykamy się każdego dnia, ale też i z tym, którego przypadkowo spotykamy. Może czasami tylko raz w życiu. I takie spotkanie pozostaje w nas na długie lata.

o. Tomasz Dostatni OP

Intencje mszalne

13 – 19 grudnia 2010 r.

Poniedziałek

6.00 – gr. śp. Henryk Sturgulewski
6.00 – gr. śp. Stanisława Sitarz
17.00 – **(kaplica)** – śp. Stanisława Sitarz
(od kół różańcowych 1 i 2 róży)
17.00 – **(kaplica)** – śp. Franciszek, Jadwiga,
z rodz. Skorupów i Wojkiewiczów
18.00 – śp. Antoni Malinowski, za śp.
Dziadków, Wacław Milanowski
i Antoni Prusko
18.00 – o łaskę zdrowia i potrzebne łaski oraz
błog. Boże dla rodz. Kozłowskich
18.00 – o zdrowie i bł. boże dla Kamila
w 8 urodziny

Wtorek

6.00 – gr. śp. Henryk Sturgulewski
17.00 – **(kaplica)** – gr. śp. Stanisława Sitarz
17.00 – **(kaplica)** – śp. Wieńczysław, Stefania,
Jan Michał, Zofia, zm. z rodz.
Łukawskich i Wierzbickich
18.00 – o łaskę zdrowia i potrzebne łaski oraz
błog. Boże dla rodz. Kozłowskich
18.00 – śp. Teresa Dobrzyńiewicz (1 r. śm.
Nab. Żałobne)
18.00 – śp. Antoni Potapowicz (2 r. śm.
Nab. Żałobne)
18.00 – śp. ks. Marian Szczęsny (4 r. śm),
Wiktoria i Franciszek Szczęsny oraz
śp. Antoni Pawłowski

Środa

6.00 – gr. śp. Henryk Sturgulewski
17.00 – **(kaplica)** – gr. śp. Stanisława Sitarz
17.00 – **(kaplica)** – o bł. Boże dla Rafała
w 18 urodziny
18.00 – w intencji ofiarodawców i czcicieli Matki
Bożej Nieustającej Pomocy
18.00 – o łaskę zdrowia i potrzebne łaski oraz
błog. Boże dla rodz. Kozłowskich
18.00 – śp. Remigiusz (2 r. śm.)
18.00 – śp. Stanisław Roszkowski

Czwartek

6.00 – gr. śp. Henryk Sturgulewski
17.00 – **(kaplica)** – śp. Helena Sienkiewicz
17.00 – **(kaplica)** – gr. śp. Stanisława Sitarz
18.00 – o łaskę zdrowia i potrzebne łaski oraz
błog. Boże dla rodz. Kozłowskich
18.00 – śp. Aleksander Gąsiewski (7 r. śm)
18.00 – w 22 urodziny o zdrowie i odnalezienie
właściwej drogi dla Karola

Piątek

6.00 – gr. śp. Henryk Sturgulewski
17.00 – **(kaplica)** – gr. śp. Stanisława Sitarz
17.00 – **(kaplica)** – śp. Józef, Andrzej,
Wincenty, zm. z rodz. Malinowskich
i Sujatów
18.00 – śp. Jan Stankiewicz (6 r. śm. Nab.
żałobne)
18.00 – o zdrowie, bł. Boże, opiekę MB
N Pomocy dla Teresy w dniu urodzin
18.00 – o łaskę zdrowie, potrzebne łaski oraz
Boże błog. dla rodziny Kozłowskich

Sobota

6.00 – gr. śp. Henryk Sturgulewski
17.00 – **(kaplica)** – gr. śp. Stanisława Sitarz
17.00 – **(kaplica)** – śp. Jan, Anna, Marian,
Józef, Janina, Stefan
18.00 – śp. Aleksander i Aleksandra
18.00 – o łaskę zdrowie, potrzebne łaski oraz
Boże błog. dla rodziny Kozłowskich

Niedziela

7.00 – za Parafian
7.00 – śp. Kazimiera i Stefan Klukowscy
9.00 – śp. z rodz. Babkowskich, Gutowskich,
Twardowskich
9.00 – śp. Jan i Stanisława Karczewscy
10.30 – o zdrowie i bł. Boże dla Karola
w 12 rocznicę urodzin oraz Szymona
i ich rodziców
10.30 – śp. Jan i Bolesława Romariczuk
12.00 – o łaskę zdrowia i potrzebne łaski oraz
błog. Boże dla rodz. Kozłowskich
12.00 – śp. Bolesław i Jan Milanowscy
17.00 – **(kaplica)** – gr. śp. Stanisława Sitarz
18.00 – śp. Regina i Józef Bernatowicz
18.00 – gr. śp. Henryk Sturgulewski

**“Przebaczenie jest przywróceniem
sobie wolności, jest kluczem w
naszym ręku do własnej celi
więziennej.”**

Kard. Stefan Wyszyński

Maria Winowska “Przyjdź Dziecię Jezus”

cz. II

Onieśmiałe dzieci dalej milczały. Ciężki argument p. Gertrudy, rozkrwawił im serca. Anielcia stała z mocno pobladłą twarzą. "Obawiałam się, że upadnie" - mówiła potem do ks. proboszcza jedna z dziewcząt. Nauczycielka wyraźnie rozkoszowała się zakłopotaniem dzieci.

Nagle Anielcia jednym skokiem znalazła się na środku klasy. Oczy jej płonęły. Zawołała: - Dobrze! Będziemy Go wzywały! Słyszycie? Wołajmy wszystkie razem: PRZYJDŹ, DZIECIĘ JEZUS!

Wszystkie dziewczęta zerwały się. Stojąc ze złożonymi rękami, z sercami wezbranymi zaczęły krzyczeć:

-PRZYJDŹ, DZIECIĘ JEZUS!

Nauczycielka nakazuje przestać. Oczy ma utkwione w Anielcię. Nastąpiła chwila ciszy ciężkiej, jak konanie. Przerwał ją dźwięczny głosik Anielci: "Jeszcze wołajmy!" - "Był to krzyk, od którego mogły runąć mury" - opowiadała jedna z dziewcząt.

Nagle cicho otworzyły się drzwi. Wszystko światło dzienne zdawało się ku nim odbiegać. Światło rosnęło, olbrzymiało, wreszcie przekształciło się w ognistą kulę, która rozchyliła się i ukazało się w niej Dzieciątko tak zachwycająco piękne, jakiego jeszcze nigdy dzieci nie widziały. Dziecię uśmiechało się do nich, nic nie mówiąc.

Dzieci opowiadały potem ks. proboszczowi, że obecność Dzieciątka napępiała ich serca niewymowną słodyczą i radością... że było ubrane w białą sukienkę i podobne było do słońca...

Promieniował z Niego taki blask, że światło dnia wydawało się przy nim nocą. Niektóre dziewczynki były oślepiene tym blaskiem i odczuwały ból w oczach. Inne wpatrywały się swobodnie bez takiego przykrego odczucia. - Jak długo to trwało? - Dzieci nie umiały określić. Faktem jest, że "eksperyment" p. Gertrudy wraz ze zjawieniem się i odejściem Dzieciątka nie przekroczył godziny szkolnej lekcji.

Dziecię nie przestawało uśmiechać się do dziewcząt. Następnie zniknęło w ognistej kuli, która z wolna roztapiała się. Drzwi same zamknęły się cicho. Dzieci zachwycone, uniesione radością, nie mogły wypowiedzieć słowa.

Naraz przeraźliwy krzyk wdarł się w ciszę. Nauczycielka z dzikim wyrazem oczu, które wychodziły z orbit, wyła: "ON PRZYSZEDŁ!" Wybiegła, trzasnąwszy drzwiami. Anielcia, jakby wracając z innego świata, powiedziała spokojnie do koleżanek:

Widzicie! ON ISTNIEJE! A teraz podziękujemy.

Wszystkie z powagą uklękły i odmówiły Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu. Następnie opuściły klasę, gdyż właśnie odezwał się dzwonek.

Wydarzenie nabrało rozgłosu. Rodzice kontaktowali się w tej sprawie z proboszczem. Przepytałem wszystkie dziewczęta mówił do p. Winowskiej ks. proboszcz - W ich opowiadaniu nie mogłem pochwycić żadnych niezgodności.

Panna Gertruda dostała obłądu i została umieszczona w zakładzie. Nie przestawała wyć: "On przyszedł! On przyszedł!" Ks. proboszcz chciał ją odwiedzić w zakładzie psychiatrycznym, ale kategorycznie odmówiono mu wstępu.

Zdarzenie to jest dowodem, co znaczy potęga modlitwy, wpływającej z wiary i ufności. WIARA GÓRY PRZENOSI!